

Adrian Uljasz
Rzeszów

ZESPOŁY DOBREGO CZYTANIA I KOŁA PLANOWEGO CZYTANIA NA TERENIE OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO W LATACH 1945–1948

Zespoły dobrego czytania i koła planowego czytania to forma doskonalenia umiejętności czytania i upowszechniania czytelnictwa prowadzona w naszym kraju w pierwszym okresie istnienia Polski Ludowej, począwszy od 1945 roku. Akcję koordynowało Ministerstwo Oświaty za pośrednictwem Wydziałów Oświaty Dorosłych (OD) działających w ramach Kuratoriów Okręgów Szkolnych. Zagadnienie zostanie omówione na przykładzie terenu podległego Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego (KOSL). Okres wybrany do analizy to lata 1945–1948, kiedy podjęto odbudowę przedwojennego ruchu oświatowego i zaczęto wprowadzać do treści oświatowych ideologię komunistyczną. O wyborze zakresu czasowego tematu artykułu zadecydowała także specyfika okresu 1945–1948, ponieważ wówczas w działalności oświatowej uczestniczyły jeszcze coraz bardziej marginalizowane, a w 1948 roku zlikwidowane jednocześnie z unifikacją systemu partyjnego, organizacje o rodowodzie przedwojennym: Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” związany z ruchem ludowym i Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (TUR), afiliowane przy Polskiej Partii Socjalistycznej¹. Specyfika lat 1945–1948 polegała też na wykorzystaniu w upowszechnianiu czytelnictwa publikacji metodycznych sprzed 1939 roku, względnie ich powojennych wydań. W pracy zespołów dobrego czyta-

¹ Wiadomości historyczne nt. TUR i ZMW „Wici” można znaleźć w następujących publikacjach: R. Klonowski, *Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego 1923–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980; S. Mauersberg, *Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego 1944–1948*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; R. Turkowski, *Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” w latach 1944–1948*, w: *Przed „Wiciami” i po „Wiciach”. Zarys dziejów ruchu młodowiejskiego*, praca zbiorowa, red. K. Przybysz, Warszawa 1986, s. 163–197; J. Kowal, *W XXX-lecie ZMW RP „Wici” 1928–1958*, Warszawa 1958, *passim* (wiadomości o działalności „Wici” w Polsce Ludowej na s. 72–77); W. Folta, *Z życia Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”*, w: *Drogi rozwoju ruchu ludowego 1895–1949–1964*, Warszawa 1964, s. 230–245; S. Michalski, *Idealy wychowawcze wiciarzy*, Warszawa 1989, s. 152–156, 175–179.

nia pewną rolę odgrywała twórczość Marii Rodziewiczówny, czyli pisarki, której utwory pomimo dużej poczytności, wycofywano z księgozbiorów bibliotecznych w okresie stalinowskim².

Zespoły i koła, skupiające ludzi dorosłych oraz młodzież, tworzone przy organizacjach społecznych, szkołach i bibliotekach. Były organizowane nakazowo, na mocy odgórných decyzji, stanowiących przejaw polityki oświatowej prowadzonej przez stopniowo organizującą się władzę „robotniczo-chłopską”.

Istotę formy pracy, jaką były zespoły dobrego czytania i zespoły (koła) planowego czytania, wyjaśniał naczelnik Wydziału Oświaty Dorosłych KOSL Józef Steliga w piśmie z października 1947 roku zatytułowanym *Wytyczne dla inspektoratów szkolnych w zakresie czytelnictwa, samokształcenia i popularyzacji wiedzy za rok 1947/1948*. Zespoły dobrego czytania stanowiły pierwszy etap upowszechniania czytelnictwa zbiorowego. Organizowano je dla osób znajdujących się na początku procesu samokształcenia. Celem zespołów było – według określenia naczelnika – opanowanie przez uczestników umiejętności „zrozumienia i przeżycia” utworu literackiego. Drugi etap to zespoły planowego czytania, w których wprowadzano metody pracy samokształceniowej oraz zaznajamiano członków z bardziej przystępną literaturą piękną i popularnonaukową. Trzeci stopień, będący następstwem edukacji czytelniczej prowadzonej w zespołach dobrego i planowego czytania, stanowiły zespoły samokształceniowe³.

Zespoły dobrego czytania w województwie lubelskim pracowały na podstawie instrukcji rozesłanej przez KOSL 25 stycznia 1945 roku w okręgu. Instrukcję wysłano w większej liczbie egzemplarzy do Białej Podlaskiej, Biłgoraja, Chełma, Hrubieszowa, Kraśnika, Krasnegostawu, Lubartowa, Łukowa, Puław, Nałęczowa, Radzyna Podlaskiego, Siedlec, Tomaszowa Lubelskiego, Włodawy i Zamościa oraz na teren Lublina. Za cel pracy prowadzonej w zespołach uznawano, zgodnie z instrukcją, nauczenie się przez uczestników czytania ze zrozumieniem, rozbudzenie zamiłowania do czytania, zdobycie umiejętności notowania i wypowiedzania myśli zawartych w książce, nauczenie się poznawania życia poprzez lekturę i wyciągania z niej praktycznych wniosków, a także przygotowanie się do samokształcenia. Dzięki edukacji czytelniczej członkowie zespołów mieli rozszerzyć swoje zainteresowania i aspiracje intelektualne. Grupy czytelnicze organizowano przy szkołach dla kół absolwentów, a także w świetlicach i przy organizacjach społecznych. Zalecano tworzenie grup liczących 3 do 7 osób w podobnym wieku i o zbliżonym poziomie wyrobienia intelektualnego. Cel pracy zespołu miał zostać wyjaśniony na zebraniu

² Od 1956 r. polskie środowisko bibliotekarskie z sukcesem zwracało uwagę na konieczność znawiania powieści Rodziewiczówny; zob. A. Uljasz, *Protokół z Międzywojewódzkiej Konferencji Bibliotekarzy Publicznych Bibliotek Powszechnych w Lublinie z 30 czerwca i 1 lipca 1956 r.*, „Teki Archiwalne” (seria nowa) 2006, t. 9, s. 299–300.

³ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), zespół nr 702. Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, sygn. 902 [Sprawy czytelnictwa i samokształcenia – instrukcje, korespondencja, sprawozdania z kursów – organizacja (1947 r.)], k. 114 (pismo z października 1947 r. podpisane przez naczelnika Wydziału OD KOSL Józefa Steligę).

młodzieży zorganizowanym przez kierownika świetlicy, miejscowy organ zarządzający daną organizacją lub referenta oświaty dorosłych. Po ustaleniu składu osobowego zespół wybierał przodownika i zapraszał do współpracy kierownika doradcę. Kierownikiem mógł zostać pracownik oświatowy bliżej zainteresowany czytelnictwem, np. opiekun koła absolwentów szkoły lub kierownik świetlicy. Rola kierownika polegała na służeniu radą przy wyborze książki, objaśnianiu zasad „dobrego czytania” i pomocy we wstępnej pracy. Pomoc kierownika w początkowej pracy zespołu sprowadzała się do omówienia twórczości autora wybranej książki. Kierownik brał udział w zebraniach zespołu, wyjaśniając w razie potrzeby niezrozumiałe wyrazy, zdania i myśli oraz ucząc uczestników korzystania z pomocniczego warsztatu informacyjnego, do którego wchodziły encyklopedie i słowniki. Po zakończeniu pracy zespołu ustalał z przodownikiem skład komisji oceniającej pracę i program końcowego wieczoru. W ośrodkach o niskim poziomie czytelnictwa zalecano zastosowanie przed zorganizowaniem zespołu dobrego czytania łatwiejszych form pracy z książką: opowiadania fragmentów, głośnego czytania krótkiego utworu, dyskusji nad zagadnieniami poruszonymi przez autora, mającej na celu „zaktualizowanie treści”. Pod pojęciem „zaktualizowanie treści” mogła się kryć tendencyjna polityczna interpretacja utworu⁴.

Wśród literatury pomocniczej wymieniano *Mały słownik wyrazów obcych* Michała Arcta, *Mały rocznik statystyczny* oraz poradnik Janiny Skarzyńskiej *Jak czytać książki i gazety*, wydany w Warszawie w 1934 roku⁵. W charakterze pomocy w doborze lektur polecano broszurę Kazimierza Banacha *Konkurs dobrego czytania książki*, opublikowaną w 1933 roku, zawierającą spis bibliograficzny książek z podziałem na powieści i opowiadania obyczajowe, powieści historyczne, „przygody, podróże, baśnie i powieści fantastyczne”, a z literatury popularnonaukowej: „wyprawy i podróże”, „historia, pamiętniki, życiorysy”, technika, zagadnienia społeczne i „nauka obywatelska”, przyroda, rolnictwo. Literaturę piękną Banach podzielił na łatwiejszą i trudniejszą⁶.

Zgodnie z instrukcją, zadanie dostarczenia zespołowi książek niezbędnych do pracy należało do bibliotek publicznych, szkolnych lub działających przy organiza-

⁴ APL, zesp. nr 702, sygn. 1088 [Referat bibliotek. Sprawy dotyczące bibliotek szkolnych, powiatowych i gminnych (1944–1945)], k. 33, 34–35 (rozdziałnik instrukcji dla zespołów dobrego czytania rozesełanej 25 stycznia 1945 r. i instrukcja).

⁵ Tamże. Zob. też J. Skarzyńska, *Jak czytać książki i gazety. Instrukcja dla samouków i kółek samokształcenia*, Warszawa 1934. W 1946 r. ukazał się nowy poradnik Skarzyńskiej dla samouków, w którym autorka przekazywała informacje na temat techniki czytania, krytycznej oceny książki, opracowywania notatek, streszczeń, a także form pracy, jakimi było czytanie w zespole oraz konkursy i gry literackie. Pisała też o zespołowym czytaniu gazet, jak również wykorzystaniu artykułów prasowych i technice przechowywania wycinków. Zob. J. Skarzyńska, *Jak czytać książki i gazety*, passim. Zob. też poradnik dla samouków będący pomocą w lekturze publikacji popularnonaukowych: J. Dąbrowska, J. Skarzyńska, *Praca z książką naukową, mapą, wykresem*, Warszawa 1936, passim.

⁶ APL, zesp. nr 702, sygn. 1088, k. 36 (instrukcja dla zespołów dobrego czytania); K. Banach, *Konkurs dobrego czytania książki*, Warszawa 1933, s. 47–60.

acjach społecznych. Wybrana lektura musiała odpowiadać zainteresowaniom i „dążeniom ideowym” młodzieży, a w tekście czytanych utworów miały być uwzględnione „zagadnienia społeczne bądź gospodarcze czy państwowe”. Jako przykłady zagadnień podawano „bohaterstwo w walce o wolność”, „pracę dla dobra społecznego”, „gospodarkę zbiorową”, a także tematy „nowoczesna gospodyni wiejska” i „chłop działacz”. Po ustaleniu składu osobowego przodownik na specjalnie opracowanym formularzu zgłaszał zespół zarządowi powiatowemu swojej organizacji i instruktorowi OD. Praca zaczynała się od przeczytania przez uczestników książki w domu, a w zespołach mniej przygotowanych od głośnego przeczytania całości lub trudniejszych fragmentów na zebraniach. Członkowie grupy musieli przeczytać publikację i samodzielnie odpowiedzieć na pytania przygotowane na formularzu planu notatek. W czasie czytania sporządzali notatki. Na zebraniach odbywała się dyskusja nad książką. W instrukcji proponowano wykorzystanie takich form pracy, jak wieczory literackie, inscenizacje, inscenizowane sądy⁷.

Przed sfinalizowaniem zajęć przodownik zawiadamiał właściwą organizację powiatową i instruktora OD o terminie zakończenia prac. W końcowym zebraniu zespołu dobrego czytania (oprócz jego członków i przedstawicieli patronującej organizacji) brali udział działacze z miejscowych placówek oświatowych i komisja oceniająca pracę grupy. Skład komisji stanowili kierownik zespołu jako przewodniczący, przedstawiciel organizacji, w której ramach działał zespół i „miejscowy starszy odczytany obywatel”. W instrukcji ściśle zaprojektowano przebieg zebrania zamykającego pracę zespołu. Spotkanie otwierał przewodniczący komisji, który informował zebranych o charakterze wieczoru i zagajał dyskusję nad przeczytaną książką. Dyskutantami byli członkowie grupy czytelniczej, komisja i zaproszeni goście. Autorzy instrukcji proponowali urozmaicenie zebrania inscenizacją fragmentów, odczytaniem ważniejszych cytatów lub prezentacją referatu aktualizującego treść lektury. Komisja przed dokonaniem oceny pracy zapoznawała się z notatkami członków. Później grupa zbierała się jeszcze raz, żeby ustalić z kierownikiem plan dalszych prac⁸.

Jeżeli zespół opracował nowelę, to kolejnym etapem mogła być lektura trudniejszego i bardziej obszernego dzieła. Grupa, która opracowała pozycję beletrystyczną, podejmowała pracę nad dwoma książkami jednocześnie i powiązaną z nimi tematycznie publikacją popularnonaukową. Przy opracowywaniu książki popularyzatorskiej zapoznawała się z metodami pracy nad tego rodzaju publikacjami, które były często uzupełniane mapami, tablicami statystycznymi i wykreśkami. Celem zespołowej pracy z książką było wdrożenie członków do edukacji w kołach samokształceniowych. Skład zespołu mógł się zmieniać, powiększając się o nowe osoby⁹. Do instrukcji dołączano formularz zgłoszenia zespołu dobrego czytania oraz formularze planu notatek członka i sprawozdania komisji oceny

⁷ APL, zesp. nr 702, sygn. 1088, k. 37–38 (instrukcja).

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

prac zespołu¹⁰. Czytelnik miał podać w notatkach, co w lekturze zainteresowało go najbardziej, a co najmniej, wskazać „główne myśli zawarte w książce” i napisać, które dawniej czytane książki ona przypomina, określić co z treści i słownictwa jest dla niego niezrozumiałe, jakie pozyskał nowe wiadomości i poznał wyrażenia, czy spotkał w realnym życiu osoby przypominające bohaterów książki lub zetknął się w praktyce ze zdarzeniami opisanymi przez autora. W innej rubryce członkowie zespołów mieli podać zgodnie z formularzem, „co należy wprowadzić w życie najbliższego otoczenia (myśli, urządzenia, opisane w książce) i dlaczego”, a więc określić praktyczne wnioski z lektury, odnoszące się do codziennej rzeczywistości¹¹.

O programie pracy i organizacji kół planowego czytania, stanowiących drugi etap przygotowania do samokształcenia, pisała Hanna Puczyńska-Wentlandtowa w artykule dyskusyjnym *Koła planowego czytania* z czasopisma „Praca Oświatowa” z 1946 roku. Autorka dawała też porady na temat techniki i metod pracy w kołach. Podkreślała, że koła planowego czytania mają uczyć uczestników umiejętnego wyboru drogi przy lekturze literatury pięknej, obejmującej prozę, poezję i dramaty, a także utworów o tematyce podróżniczej, biografii, pamiętników i publicystyki. Zalecała prowadzenie w kołach zebrań dyskusyjnych na przewodni temat, do którego miała zostać dobrana literatura. Wśród propozycji zagadnień do dyskusji wymieniała twórczość wybranej epoki, cykle dzieł autorów polskich, utwory z literatury obcej, temat „pisarze proletariatu”, zagadnienia środowiskowe, takie jak „chłopi w świetle powieści, poezji i pamiętników”, „robotnicy w walce o przebudowę społeczną”, „młodzież”. Do tematu „przywiązanie do ziemi w literaturze pięknej” proponowała jako lekturę utwory Karela Čapka i Knuta Hamsuna oraz *Placówkę* Bolesława Prusa, natomiast zagadnienie „życie i praca dla dobra ludzi” zalecała omawiać na podstawie książek poświęconych Marii Curie-Skłodowskiej i Ludwikowi Pasteurowi. Utwory miały być głośno czytane na spotkaniach koła i dyskutowane przez członków. Uczestnicy poza lekturą przewidzianą do wspólnego czytania mogli samodzielnie poznawać inne książki, związane z tematem spotkań. H. Puczyńska-Wentlandtowa, wypowiadając się na temat organizacji kół planowego czytania, podkreśliła, że mogą powstawać we wszystkich instytucjach oświatowych, organizacjach społecznych i wychowawczych, być tworzone jednocześnie przez różne organizacje, a także działać w środowiskach sąsiedzkich i rodzinnych. Podstawowy warunek organizacji koła stanowiła współpraca z miejscową biblioteką, która zapewniała dostęp do literatury i służyła wskazówkami. Koła powinny mieć charakter samorządny. Zakładano, że członkowie samodzielnie wybierają spośród siebie gospodarza (kierownika) i sekretarza oraz opracowują regulamin omawiający zadania koła, sposób rekrutacji uczestników, obowiązki i prawa członków, częstotliwość zebrań, formy pracy, sankcje wobec osób opuszczających zebrania i niewykonujących prac. Koła pozbawione bezpośredniego dostępu do bibliotekarzy czy nauczycieli zainteresowanych organizacją czytelnictwa mogły się zwracać drogą korespondencyjną o radę do

¹⁰ Tamże, k. 41–43 (załączniki do instrukcji).

¹¹ Tamże, k. 42–43 (Formularz pt. Plan notatek uczestnika zespołu dobrego czytania).

Wydziału Książki i Czytelnictwa Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury z siedzibą w Warszawie lub do wizytatorów czytelnictwa i samokształcenia działających przy kuratoriach okręgów szkolnych¹².

W kwestii techniki i metody pracy w kołach autorka artykułu dyskusyjnego proponowała, aby członkowie po ustaleniu tematu opracowywali ochotniczo wykaz książek. Po ustaleniu planu i zebraniu materiałów koło musiało wybrać metodę pracy. Jedną z metod polegała na przygotowywaniu przez chętnych uczestników poszczególnych utworów do czytania na spotkaniach, a następnie na ich głośnym czytaniu i dyskutowaniu nad nimi na podstawie zagajenia wygłoszonego przez referenta, który przestudiował książkę. Sekretarz koła sporządzał protokół zebrania, odnotowując informację o wynikach dyskusji. Zgodnie z inną metodą każdy uczestnik wybierał jeden utwór i przygotowywał omówienie lub streszczenie, wybierając fragmenty do głośnego czytania. Miał w taki sposób omówić książkę na zebraniu, żeby zachęcić uczestników do samodzielnej lektury. Jeszcze inna metoda polegała na ujęciu różnorodnych zagadnień w programie pracy, np. z twórczości Stefana Żeromskiego. Członkom przydzielano szczegółowe tematy, takie jak np. problemy społeczne, zagadnienia historyczne. Wszyscy czytali wybrane dzieła indywidualnie, każdy pod kątem swojego tematu lub problemu. Na zebraniach dyskutowano nad sprawami wysuniętymi przez referentów i głośno czytano fragmenty, a czasem całe utwory¹³.

Wentlandtowa proponowała też prowadzenie pracy dwutorowo, z podziałem zebrania na dwie części. Pierwsza polegała na głośnym czytaniu według ogólnego planu, natomiast druga na omawianiu indywidualnych planów czytania realizowanych przez poszczególnych uczestników. I tak w pierwszej części zespół czytał głośno utwory pisarzy ludowych, a w drugiej uczestnicy omawiali kolejno, co przeczytali w związku ze swoim planem, zgłaszali uwagi, spostrzeżenia i wątpliwości, jakie nasunęły im się w toku lektury¹⁴.

Autorka artykułu jako najprostszą i najbardziej właściwą zalecała metodę pierwszą, zapewniającą ciągle obcowanie z książką poprzez głośne czytanie oraz zakładającą oparcie wymiany myśli na przeczytaniu i przeżyciu przez członków koła tekstu książki, a nie na samej relacji o utworze. Podkreślała, że praca w kołach wymaga znajomości techniki pracy umysłowej: opracowywania notatek, przygotowania streszczenia, umiejętności słuchania, dyskutowania, prowadzenia zebrania, protokołowania. Zalecała, aby ożywiać wszystkie typy zebrania inscenizacjami fragmentów, inscenizowanymi sądami, szaradami i grami związanymi tematycznie z lekturą. Na zakończenie pracy zespół mógł przygotować wieczór literacki dla szerszego ogółu. Autorka artykułu zachęcała czytelników, aby nie traktowali zawartych w nim porad i zaleceń jako wytycznych bezwzględnie obowiązujących,

¹² H. Puczyńska-Wentlandtowa, *Koła planowego czytania (artykuł dyskusyjny)*, „Praca Oświatowa” 1946, nr 3, s. 22–26.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

ale poszukiwali własnych dróg, treści i form pracy w zakresie działalności kół planowego czytania¹⁵.

Hanna Puczyńska-Wentlandtowa była również autorką publikacji książkowej *Książka w zabawie i pracy. Jak prowadzić czytelnictwo od rozrywki do samokształcenia*, wydanej w 1948 roku przez Spółdzielnię „Światowid”. Popularyzowała na jej kartach zbiorową edukację czytelniczą prowadzoną przez zespoły dobrego i planowego czytania oraz samokształceniowe. Przypominała, że tradycja organizowania w Polsce zespołów dobrego czytania sięga 1928 roku i lat 1929–1930, kiedy to oświatowcy zaczęli organizować konkursy dobrego czytania w powiecie garwolińskim i na Wołyniu. Omawianą formę pracy oświatowej opisywał Kazimierz Banach w broszurze *Konkurs dobrego czytania książki*, zalecanej jako pomoc bibliograficzna organizatorom zespołów dobrego i planowego czytania w 1945 roku. Wentlandtowa, odwołując się do doświadczeń przedwojennych, stwierdziła, że zespoły dobrego czytania to skuteczna forma działania, dająca dobre efekty w zakresie edukacji czytelniczej „w zespołach bliskich środowiskowo” i przy oparciu działania na zasadzie dobrowolności zgłoszeń. Promując zespoły (koła) planowego czytania, wypowiadała przekonanie, iż „Rozpowszechnienie tych kół nie tylko pozwoli realizować cele zespołów dobrego czytania, jak zainteresowanie szerokich mas społeczeństwa książką, przysposobienie czytelnicze itp., ale spowoduje podniesienie poziomu czytelnictwa i przygotowuje do metod pracy samokształceniowej”. Proponowała m.in. następujące tematy do opracowania i dyskusji w kołach planowego czytania, podając spisy lektur do każdego z zagadnień: „idea braterstwa i koleżeństwa w literaturze”, „Warszawa w literaturze ostatnich lat”, „życie i praca dla dobra ludzi”. Szczegółowo omawiała zasady organizacji oraz program zespołów dobrego czytania i kół planowego czytania. Stwierdziła, że praca w zespołach i kołach uczy umiejętności korzystania z książki, a także pozwala zespołowo przemyśleć i przeżyć utwory literackie. Chwaliła również omawianą formę pracy jako ułatwiającą uczestnikom planowe czytanie zgodne z indywidualnymi zainteresowaniami, kontrolowane i wykorzystane w zespole¹⁶.

W lipcowo-sierpniowym numerze miesięcznika „Bibliotekarz” z 1948 roku ukazała się recenzja książki Wentlandtowej. Recenzentem był Czesław Koziół, który zwrócił uwagę zarówno na dobre strony, jak i na słabości pracy. Przyznał autorce słusność, pisząc, że ma rację, kiedy daje wyraz przeświadczeniu, że podstawowy warunek powodzenia w pracy nad popularyzacją i rozwojem czytelnictwa stanowi oparcie się w prowadzeniu procesu edukacji czytelniczej na bibliotece udostępniającej książki i dającej wskazówki. Zalecał, żeby w drugim wydaniu recenzowanego poradnika podano więcej przykładów zestawień bibliograficznych dla kół planowego czytania. Uważał, że do podobnych publikacji powinno trafiać jak najwięcej przykładów bibliografii na różne tematy, cechujących się różnym stopniem trud-

¹⁵ Tamże.

¹⁶ H. Puczyńska-Wentlandtowa, *Książka w zabawie i pracy. Jak prowadzić czytelnictwo od rozrywki do samokształcenia*, Warszawa 1948, s. 63–76.

ności¹⁷. Warto zaznaczyć, że H. Puczyńska-Wentlandtowa współpracowała z czasopismem „Bibliotekarz”, dzieląc się z czytelnikami doświadczeniem zdobytym w pracy metodycznej¹⁸. Doświadczeniem metodycznym służyła także zespołom samokształceniowym¹⁹.

Nie można nie wspomnieć o pomocy, jaką dla organizatorów czytelnictwa, w tym wizytatorów zatrudnionych w Ministerstwie Oświaty i okręgowych kuratorach, nadzorujących akcję organizacji zespołów dobrego i planowego czytania, była w omawianym okresie praca Wandy Dąbrowskiej, Jadwigi Czarneckiej i Józefy Słomkowskiej pt. *555 książek wydanych w okresie powojennym*, zawierająca zestawienie bibliograficzne polskiej produkcji wydawniczej z 1945 roku, opracowane w układzie rzeczowym²⁰. Kontynuację prac bibliograficznych podjętych przez trzy autorki stanowił kwartalnik pt. „Przewodnik Literacki i Naukowy”, będący wznowieniem czasopisma wydawanego w latach 1938–1939 przez Poradnię Biblioteczną i Związek Bibliotekarzy Polskich. Redakcja kwartalnika uznawała zestawienie *555 książek* za kłamrę łączącą „Przewodniki” przedwojenny i powojenny²¹. Redaktorem naczelnym pierwszego numeru była Wanda Dąbrowska, sekretarzem Jadwiga Czarnecka, a do komitetu redakcyjnego wchodził m.in. Jan Piasecki, Ludmiła Frotschke i Janina Skarzyńska²². Treść czasopisma uzupełniały spisy bibliograficzne krajowych publikacji, uporządkowane rzeczowo²³. Zestawienie opracowane przez W. Dąbrowską, J. Czarnecką i J. Słomkowską oraz wykazy literatury publikowane w kwartalniku miały charakter bibliografii adnotowanej, ponieważ przy opisach bibliograficznych umieszczano krótkie noty na temat treści

¹⁷ C. Koziół, *Wentlandtowa-Puczyńska Hanna. Książka w zabawie i pracy. Jak prowadzić czytelnictwo od rozrywki do samokształcenia*, Warszawa 1948, Spółdz. „Światowid”, s. 94, I nlb, „Bibliotekarz” 1948, nr 6–7, s. 107–108 (recenzja książki Puczyńskiej-Wentlandtowej).

¹⁸ Zob. H. Puczyńska-Wentlandtowa, *Co nam daje książka?*, „Bibliotekarz” 1947, nr 3–4, s. 50–51. Zob. też sprawozdanie autorstwa Wentlandtowej: H. Wentlandtowa, *Kurs dla organizatorów czytelnictwa*, „Bibliotekarz” 1946, nr 4, s. 96–97.

¹⁹ Zob. K. Wojciechowski, H. Wentlandtowa, *O metodzie i treści samokształcenia. Wskazówki praktyczne*, „Praca Oświatowa” 1946, nr 10–11, s. 14–25.

²⁰ W. Dąbrowska, J. Czarnecka, J. Słomkowska, *555 książek wydanych w okresie powojennym*, Warszawa 1946, passim. Zob. też recenzja cytowanej publikacji: J. Piasecki, *Dąbrowska W., Czarnecka J., Słomkowska J. 555 książek wydanych w okresie powojennym. Warszawa 1946. Lud. Instytut Oświaty i Kultury. Wydział Książki i Czytelnictwa 8^o s. 80. Z zasilku Ministerstwa Oświaty*, „Bibliotekarz” 1946, nr 8–9, s. 195–196.

²¹ Zob. Redakcja, *Przedmowa*, „Przewodnik Literacki i Naukowy. Kwartalnik” 1946, R. 3, nr 1–2 (pierwszy numer powojenny), s. 5 (w nr 1–2 z 1946 r.: „Wybór wydawnictw z okresu I V – I X 1946”), „Przewodnik Literacki i Naukowy. Kwartalnik” 1946, R. 3, nr 1–2, s. 1. Zob. też notę nt. pierwszego numeru reaktywowanego kwartalnika: *Przewodnik Literacki i Naukowy. Kwartalnik. Rok III 1946 nr 1–2*, Warszawa, Wydział Książki i Czytelnictwa Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury. Z zasilku Ministerstwa Oświaty, „Bibliotekarz” 1947, nr 1–2, s. 32.

²² „Przewodnik Literacki i Naukowy. Kwartalnik” 1946, R. 3, nr 1–2, s. redakcyjna.

²³ Zob. np. tamże, passim; „Przewodnik Literacki i Naukowy. Kwartalnik” 1947, R. 4, nr 2 (3), passim; 1948, R. 5, nr 1, passim, nr 2, passim, nr 3, passim.

książek²⁴. „Przewodnik” był wydawany po wojnie z zasiłku Ministerstwa Oświaty przez Wydział Książki i Czytelnictwa Ludowego Instytutu Oświaty i Kultury²⁵, który wcześniej opublikował zestawienie 555 książek²⁶. Później wydawcą kwartalnika zostało Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych RP wspólnie ze Związkiem Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich²⁷.

Do podstawowych lektur w zakresie wychowania obywatelskiego z wczesnego okresu Polski Ludowej zalecanych członkom zespołów czytelniczych i samokształceniowych należała praca Marii Ossowskiej *Wzór obywatela w ustroju demokratycznym*, wydrukowana w 1946 roku w formie broszurowej. Wśród cech oczekiwanych u obywatela Ossowska wymieniała „aspiracje perfekcjonistyczne”, otwartość umysłu, tolerancję, aktywność, odwagę cywilną, uczciwość intelektualną, krytycyzm, odpowiedzialność za słowo i społecznienie²⁸. Wypowiadając ogólniki, w żaden sposób nie odnosiła się do policyjnej rzeczywistości panującej w państwie zależnym od Związku Radzieckiego.

W roku 1944/1945 na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego, czyli w województwie lubelskim, działało 17 zespołów planowego czytania. W roku szkolnym 1945/1946 było ich 46. W kolejnym 1946/1947 na obszarze województwa funkcjonowało 61 zespołów planowego czytania, z czego 7 należało do Organizacji Młodzieży TUR (OM TUR), a 2 do ZMW „Wici”. Ogólna liczba uczestników wynosiła w tym okresie 659, a przeciętnie w zespole było 12 osób. Zespoły odbyły ogółem 830 zebrań. Okres pracy dla poszczególnych grup wynosił 4–5 miesięcy. Każdy z zespołów uczestniczył w około 14 zebraniach. Opracowywano przede wszystkim następujące lektury: *Placówkę*, *Antka*, *Katarynkę*, *Sierocą dolę* Bolesława Prusa, *Janka Muzykanta*, *Bartka zwycięzcę*, *Za chlebem*, *Krzyżaków*, *Latarnika*, *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza, *Wierną rzekę*, *Silaczkę* Stefana Żeromskiego, *Pożary i zgliszcza*, *Dewajtis* Marii Rodziewiczówny, *Starą baśń* Józefa Ignacego Kraszewskiego, *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, *Wiesława* Kazimierza Brodzińskiego, *Dym* Marii Konopnickiej, *Kordiana i chama* Leona Kruczkowskiego, *W roztokach* Władysława Orkana. Najczęściej omawiane były takie książki, jak *Placówka*, *Janko Muzykant*, *Bartek zwycięzca* oraz *Za chlebem*, a wynikało to z faktu dostępności wymienionych utworów we wszelkich księgozbiorach, a także ich dużej przystępności z uwagi na temat i formę literacką. Praca w zespołach polegała na wspólnym czytaniu książek na zebraniach, referowaniu przez członków poszczególnych rozdziałów, wyjaśnianiu niezrozumiałych zwrotów i wyrazów, omawianiu problemów skłaniających do refleksji, nasuwających się przy lekturze.

²⁴ Zob. np. W. Dąbrowska, J. Czarnecka, J. Słomkowska, 555 książek, passim; „Przewodnik Literacki i Naukowy” 1946, nr 1–2, passim.

²⁵ Zob. „Przewodnik Literacki i Naukowy” 1946, nr 1–2, s. 1 i s. redakcyjna.

²⁶ Zob. W. Dąbrowska, J. Czarnecka, J. Słomkowska, 555 książek, s. 4 (s. redakcyjna). Wiadomości o Ludowym Instytucie Oświaty i Kultury można znaleźć w następującej publikacji: Z. Kobylński, *Ludowy Instytut Oświaty i Kultury*, „Bibliotekarz” 1945, nr 1, s. 15.

²⁷ Zob. „Przewodnik Literacki i Naukowy” 1948, R. 5, nr 1, s. 1 okładki i s. redakcyjna.

²⁸ M. Ossowska, *Wzór obywatela w ustroju demokratycznym*, Warszawa 1946, passim.

Zespoły dysponowały bardzo małą liczbą pomocy naukowych w postaci słowników wyrazów obcych i języka polskiego. Niezrozumiałe wyrazy i zwroty wyjaśniał kierownik zespołu – nauczyciel. W pracy uczestniczyła głównie młodzież wiejska. Na tym samym terenie w roku 1944/1945 istniało 15 zespołów samokształceniowych, w 1945/1946 – 30, a w roku 1946/1947 – 36²⁹.

Przy wyborze lektur brano pod uwagę nie tylko przystępność, lecz także społeczną wymowę tekstów, powstałych głównie w okresie pozytywizmu. Bardzo nieliczne należały do literatury współczesnej.

O zasięgu geograficznym występowania zespołów czytelniczych i samokształceniowych w województwie lubelskim oraz ich przynależności organizacyjnej w końcowej fazie omawianego okresu informował wykaz zespołów dostępny w aktach po Wydziale OD Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. W 1948 roku na terenie województwa lubelskiego działało 61 zespołów czytelniczych, tj. zespołów dobrego czytania i planowego czytania, a także 35 zespołów samokształceniowych. Kierownictwo nad zespołami czytelniczymi – zgodnie z tendencją polityczną panującą w ruchu oświatowym – prawie całkowicie zmonopolizowało państwo, ponieważ 55 na 61 zespołów podlegało Ministerstwu Oświaty. Działały we wsiach znajdujących się na terenie powiatów białskopodlaskiego, biłgorajskiego, chełmskiego, hrubieszowskiego, kraśnickiego, lubelskiego, lubartowskiego, lukowskiego, puławskiego, siedleckiego, włodawskiego i zamojskiego. Organizatorem 4 zespołów był ZMW „Wici”. Były to grupy z Garbatówki w powiecie chełmskim, Wąwolnicy z powiatu puławskiego, Niemirówki z gminy Krynice powiatu tomaszowskiego, Majdanu Górnego z powiatu tomaszowskiego. Tylko 2 zespoły czytelnicze podlegały OM TUR: w Siedlcach i Sobiborze położonym w powiecie włodawskim. Podobnie wyglądała przynależność organizacyjna zespołów samokształceniowych funkcjonujących na Lubelszczyźnie, tj. 29 z ogólnej liczby 35 kół podlegało Ministerstwu Oświaty, a jedynie 5 ZMW „Wici”. Jeden zespół samokształceniowy na całe województwo był afiliowany przy TUR. Była to grupa działająca w Lublinie, z siedzibą przy ul. Krakowskie Przedmieście 21³⁰.

Podporządkowanie większości zespołów Ministerstwu Oświaty wynikało z faktu, że to przede wszystkim centralne władze oświatowe finansowały prace na rzecz rozwoju czytelnictwa i samokształcenia, skutecznie prowadząc do ich monopolizacji przez państwo. Pod koniec listopada 1945 roku dyrektor departamentu w Ministerstwie Andrzej Przedpełski w okólnym piśmie skierowanym do kuratoriów okręgów szkolnych wymieniał cele, na których realizację mogły być wykorzystywane

²⁹ APL, zesp. nr 702, sygn. 902, k. 65–78 (Sprawozdanie z prac samokształceniowo-czytelniczych 1946–1947) (niepodpisane i niedatowane). Zob. też APL, zesp. nr 702, sygn. 903 [Sprawy czytelnictwa i samokształcenia – instrukcje, sprawozdania z kursów, organizacja (1948 r.)], k. 47–50 (sprawozdanie z prac samokształceniowych na terenie woj. lubelskiego za rok szkolny 1945/46 i 1946/47 do stycznia 1947 włącznie niepodpisane i niedatowane).

³⁰ APL, zesp. nr 702, sygn. 903, k. 60 (Wykaz zespołów czytelniczych i samokształceniowych działających na terenie podległym Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w 1948 r.).

fundusze przydzielone na czytelnictwo i samokształcenie. Między wyliczonymi formami pracy znalazło się pogłębianie czytelnictwa przez akcje „dobrego czytania” oraz kursy dla przodowników i organizatorów czytelnictwa i samokształcenia³¹. Reakcją na ministerialny okólnik stanowiło pismo z Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego do inspektoratów szkolnych i organizacji społecznych, datowane na 5 stycznia 1946 roku, w którym propagowano ideę rozwoju czytelnictwa i pracy samokształceniowej, zalecając, iż „Należy dążyć do zrealizowania zasady: wszędzie, gdzie jest biblioteka (stała lub ruchoma) pracuje »zespół dobrego czytania książek« lub »koło samokształceniowe« opracowujące pewne zagadnienia”. Zwracano uwagę na konieczność przyspieszenia organizowania w powiatowych bibliotekach publicznych bibliotek ruchomych i wysyłania ruchomych księgozbiorów do placówek oświatowych. Podkreślano, że każda biblioteka winna zostać zaopatrzona w instrukcję dla zespołów dobrego czytania, przesłaną przez kuratorium do powiatowych inspektoratów szkolnych w styczniu 1945 roku³². Pod koniec lutego 1946 roku KOSL oczekiwało od powiatowych Inspektoratów Szkolnych w okręgu informacji, jakie książki zarejestrowane przez inspektorat były opracowywane przez zespoły dobrego czytania. Pytało też, czy przy bibliotece powiatowej działała komisja, względnie podkomisja lub poradnia, mająca za zadanie opiekę nad biblioteką powiatową, dobór i zakup książek oraz organizację czytelnictwa i samokształcenia w powiecie³³. Jeden z inspektorów, Edmund Brzozowski z Białej Podlaskiej, zawiadomił 18 marca kuratorium, że w powiecie był zarejestrowany zespół dobrego czytania opracowujący dwie powieści: *Pokój na poddaszu* Wandy Wasilewskiej i *Placówkę* Bolesława Prusa. Informował o planie zorganizowania przez inspektorat konferencji poświęconej czytelnictwu i samokształceniu przy wsparciu przez zarządy powiatowe organizacji społecznych i kulturalno-oświatowych³⁴.

Prowadzenie edukacji czytelniczej i akcji samokształceniowej było możliwe dzięki wysyłaniu na teren powiatu kompletów książek z Powiatowej Centrali Bibliotek Ruchomych³⁵. W powiecie biłgorajskim inspektorat rozesłał w tym samym okresie do Gminnych Komisji Oświatowych wytyczne mające na celu upowszechnienie idei organizacji zespołów samokształceniowych i zespołów dobrego czytania³⁶. Na początku marca 1946 roku w Biłgorajskim pracował jeden zespół dobrego

³¹ APL, zesp. nr 702, sygn. 901 [Sprawy czytelnictwa i samokształcenia, instrukcje, korespondencja, sprawozdania z kursów i organizacja (1945–46)], k. 6 (pismo z Ministerstwa Oświaty do Kuratoriów Okręgów Szkolnych podpisane przez dyrektora departamentu Andrzeja Przedpeńskiego, Warszawa, 20 XI 1945).

³² Tamże, k. 7–8 (pismo z KOSL do inspektoratów szkolnych i organizacji społecznych, Lublin, 5 I 1946).

³³ Tamże, k. 9 (pismo z KOSL do Inspektoratów Szkolnych w okręgu, Lublin, 28 II 1946).

³⁴ Tamże, k. 12 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Białej Podlaskiej do KOSL, Biała Podlaska, 18 III 1946).

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, k. 13–14 (pismo z Inspektoratu Szkolnego Biłgorajskiego do KOSL, podpisane „za inspektora szkolnego” przez podinspektora Edwarda Pająka, Biłgoraj, 14 III 1946).

czytania³⁷. W powiecie chełmskim zespoły dobrego czytania omawiały na przełomie marca i kwietnia 1946 roku zagadnienia poruszane przez Bolesława Prusa, Marię Konopnicką, Henryka Sienkiewicza i Stefana Żeromskiego. Do placówek oświatowych wysłano 18 bibliotek ruchomych, liczących „po 50 książek w szafce”³⁸. Na ziemi hrubieszowskiej organizacja zespołów samokształceniowych i dobrego czytania w roku szkolnym 1945/1946 była jeszcze niemożliwa, ponieważ powiat hrubieszowski był dopiero w stadium organizowania się i to samo dotyczyło organizacji młodzieżowych i bibliotek na tym terenie. Biblioteka powiatowa miała bardzo mały księgozbiór, ale gromadziła zbiory i przygotowywała ruchome komplety książek dla przyszłych punktów oświatowych³⁹. W tym samym okresie na terenie powiatu krasnostawskiego działał jeden zespół dobrego czytania książki, jednak przerwał on swoją pracę⁴⁰. W powiecie kraśnickim miejscowy inspektorat szkolny zwołał konferencję międzywydziałową ZMW „Wici” i OM TUR w celu omówienia spraw samokształceniowych. W efekcie konferencji 2 zespoły dobrego czytania powstały w kołach „Wici”, a 1 w kole Związku Walki Młodych (ZWM). W zespołach dobrego czytania działających na terenie powiatu zajmowano się okresem piastowskim w naszej historii ojczystej oraz publikacjami Władysława Orkana i Jana Wiktora. Na okoliczność święta oświaty miała zostać zorganizowana konferencja nauczycieli poświęcona czytelnictwu i samokształceniu, a po zakończeniu rolniczych robót jesiennych konferencja młodzieżowa dotycząca tych kwestii⁴¹. W zespołach dobrego czytania działających na obszarze powiatu lubelskiego czytano i omawiano nowele Sienkiewicza pt. *Janko Muzykant* i *Latarnik*, powieść *Krzyżacy* oraz *Placówkę* Bolesława Prusa⁴². Utwory Prusa analizowano też w zespołach dobrego czytania w powiecie radzyńskim. Członkowie opracowywali *Placówkę* i nowelę *Sieroca dola*. Na spotkaniach dyskutowano również nad opowiadaniem Sienkiewicza *Za chlebem*⁴³. W powiecie siedlec-

³⁷ Tamże, k. 37 (protokół z zebrania międzyorganizacyjnego poświęconego koordynacji pracy kulturalno-oświatowej w Biłgoraju mającego miejsce 9 marca 1946 r. w Biłgoraju pod przewodnictwem inspektora szkolnego Tadeusza Kalinowskiego w obecności wizytatora OD M. Laskowskiego, podinspektora szkolnego Edwarda Pająka, instruktora OD Jana Piczajki). Przedstawiciel Stronnictwa Ludowego Władysław Dziuba mówił na zebraniu o potrzebie utworzenia Centrali Bibliotek Ruchomych, przy których według jego słów powinny być zostać zorganizowane „zespoły dobrego czytania książki”, tamże, k. 39 (protokół z zebrania międzyorganizacyjnego).

³⁸ Tamże, k. 15 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Chełmie do KOSL, Chełm, 8 IV 1946, pod pismem podpisany – inspektor szkolny Jan Lachcik).

³⁹ Tamże, k. 16 (pismo inspektora szkolnego w Hrubieszowie do KOSL, Hrubieszów, 13 III 1946, podpisane przez hrubieszowskiego inspektora nieczytelnie).

⁴⁰ Tamże, k. 17 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Krasnymstawie do Wydziału OD KOSL, Krasnystaw, 13 II 1946, podpisany – zastępca inspektora Kazimierz Wilk).

⁴¹ Tamże, k. 18–19 (pismo od inspektora szkolnego w Kraśniku do KOSL, Kraśnik, 19 IV 1946, podpisane przez inspektora Michała Pękalskiego i Sprawozdanie z akcji samokształceniowej przeprowadzonej w powiecie kraśnickim dołączone do tego pisma, datowane: Kraśnik, 8 IV 1946).

⁴² Tamże, k. 21 (pismo z Inspektoratu Szkolnego Lubelskiego do Wydziału OD KOSL, podpisane przez p.o. inspektora szkolnego Edmunda Fuchsa, Lublin, 8 IV 1946).

⁴³ Tamże, k. 25 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Radzynie do KOSL, podpisane przez p.o. inspektora szkolnego Władysława Hobota, 20 III 1946).

kim, oprócz twórczości Prusa i Sienkiewicza, zespoły czytały utwory Marii Konopnickiej, Gustawa Morcinka i Jana Wiktora. Na początku kwietnia 1946 roku miała tam zostać zorganizowana dwudniowa konferencja poświęcona organizacji czytelnictwa⁴⁴. W Tomaszowskim podstawę pracy zespołów stanowiły *Janko Muzykant* i *Za chlebem* Sienkiewicza, a także *Placówka* Prusa⁴⁵. Na ziemi włodawskiej lekturami były *W pustyni i w puszczy*, *Za chlebem* Sienkiewicza i *W roztokach* Orkana⁴⁶. W zespołach powiatu zamojskiego opracowywano *Wierną rzekę* i *Silaczkę* Żeromskiego, *Bartka zwycięzcę* Sienkiewicza i *Placówkę* Prusa⁴⁷. W połowie 1946 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego wymieniło w specjalnych wytycznych dla powiatowych inspektorów szkolnych organizację zespołów dobrego czytania wśród „wyższych osiągnięć” w zakresie popierania rozwoju czytelnictwa, jakie powinny być ich celem. Do „wyższych osiągnięć” zaliczono też zespoły samokształceniowe⁴⁸.

Popularyzacji zespołów dobrego i planowego czytania oraz doskonaleniu stosowanych w nich form i metod pracy służyły konferencje samokształceniowo-czytelnicze organizowane przez Wydział OD Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. Jedną z pierwszych odbyła się 14–16 października 1946 roku w Lublinie. Obradom przewodniczyła wizytator KOSL, Maria Gawarecka. W konferencji uczestniczyło 37 osób, w tym 13 podinspektorów, 2 kandydatów na podinspektorów, delegat TUR i 21 nauczycieli, z których 3 było kierownikami powiatowych poradni samokształceniowych. Trzeci dzień obrad poświęcono w całości organizacji i planowaniu pracy w zespołach planowego czytania i samokształceniowych. Szczególnie dokładnie omówiono instrukcję kuratorską z 25 stycznia 1945 roku⁴⁹ i artykuł dyskusyjny Hanny Wendlandtowej o kołach planowego czytania, opublikowany w „Pracy Oświatowej” z 1946 roku⁵⁰. Następnie przeprowadzono ćwiczenia na bazie utworów

⁴⁴ Tamże, k. 26 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Siedlcach do KOSL, podpisane przez inspektora szkolnego Jana Kwietnia, Siedlce, 13 III 1946).

⁴⁵ Tamże, k. 27 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Tomaszowie Lubelskim do KOSL, podpisane nieczytelnie za inspektora szkolnego Stanisława Nowosada przez osobę pełniącą jego obowiązki, Tomaszów Lubelski, 1 IV 1946).

⁴⁶ Tamże, k. 28–29 (pismo pt. Dane o samokształceniu w powiecie włodawskim w roku szkolnym 1945/46 podpisane przez inspektora szkolnego na powiat włodawski Jana Bieszczada, dołączone do pisma z Inspektoratu Szkolnego we Włodawie do KOSL, datowanego na 12 III 1946 podpisanego przez inspektora Bieszczada).

⁴⁷ Tamże, k. 31 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Zamościu do KOSL, podpisane nieczytelnie przez podinspektora szkolnego zamojskiego, Zamość, 18 III 1946).

⁴⁸ Tamże, k. 48, 49–56 (Wskazania i wytyczne dla inspektorów [powiatowych] w zakresie organizacji czytelnictwa i samokształcenia) (pismo dołączone do pisma z KOSL datowanego na 25 VI 1946).

⁴⁹ Tamże, k. 99–103 (protokół z konferencji samokształceniowo-czytelniczej zorganizowanej w Lublinie przez Wydział OD KOSL w dniach 14–16 X 1946, protokolantka – G. Sroczyńska). Zob. też przypisy nr 4–6 do niniejszego artykułu i fragment tekstu, którego dotyczą (omówienie przywołanej instrukcji).

⁵⁰ APL, zesp. nr 702, sygn. 901, k. 101; zob. też H. Puczyńska-Wentlandtowa, *Koła planowego czytania*, s. 22–26. Zob. też przypis nr 9 do prezentowanego artykułu i fragment tekstu, którego dotyczy (omówienie powyższego artykułu Wentlandtowej).

beletrystycznych Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Janusza Korczaka. Każdy z uczestników otrzymał po książce, mającej służyć za podstawę do opracowania planu i metody pracy w kole dla grupy mało zaawansowanej. Jak stwierdzono w protokole z obrad, w trakcie ćwiczeń „Pracowano w atmosferze sprzyjającej robocie umysłowej. Wyniki były bardzo ciekawe”. Dwie grupy opracowały nowelę Sienkiewicza *Za chlebem*. Na konferencji miała miejsce także ożywiona dyskusja na temat intensywnej i ekstensywnej formy kształcenia dorosłych, a m.in. urozmaicenia inscenizacjami pracy w zespole samokształceniowym, konieczności wykorzystania „pomocy rysunkowych i obrazkowych”, urządzania wystaw. Większość dyskutantów opowiadała się za stosowaniem formy intensywnej jako bardziej zgodnej z założeniami zespołów samokształceniowych niż ekstensywna, a także za koniecznością „uplastycznienia” pracy w zespołach, polegającego na stosowaniu poglądowych form i metod pracy. Wśród referentów znalazła się wizytator Hanna Wentlandtowa, reprezentująca Ministerstwo Oświaty. Delegatka zapowiedziała, że województwo lubelskie i katowickie, jako charakterystyczny obszar rolniczy i przemysłowy, będą terenami eksperymentalnymi dla pracy samokształceniowej. Zadeklarowała, iż Dyrekcja Bibliotek wyśle książki do bibliotek powiatowych do rozporządzenia przez podinspektorów OD w celu ułatwienia zdobycia lektury potrzebnej do opracowania tematów podanych przez Ministerstwo Oświaty. Drugim wystąpieniem Wentlandtowa zamknęła i podsumowała zjazdowe dyskusje. Końcowy referat delegatki Ministerstwa został w następujący sposób streszczony w protokole z konferencji:

Po dyskusji zabiera głos pani wizytator Wentlandtowa. Podkreśla na wstępie, że praca obecnej konferencji, jak też projekty samokształceniowe są eksperymentem pierwszy raz stosowanym w nowej Polsce. Celem kół samokształceniowych jest osiągnięcie wartości moralnych i pewnej zdatności życiowej przy równoczesnym zdobywaniu wiadomości. [...] Początek pracy w zespole nie będzie miał na razie cech czystego samokształcenia ze względu na istnienie wyraźnego kierownictwa, z czasem dochodzimy do samokształcenia w pełnym znaczeniu tego wyrazu. Rola przodownika zespołu winna być mocniej akcentowana niż rola kierownika. W tematyce, planie i metodzie powinna być elastyczność. Kierownik musi umieć wycofać się ze swoim planem na korzyść planu zespołu, o ile taki zaistnieje. W wypadkach bierności należy umieć sugerować i stwarzać linię i wytyczną.

Wentlandtowa mówiła też, że czas funkcjonowania zespołu samokształceniowego nie może być ściśle z góry określony i może trwać nawet 3 lata. Za ideał uznawała przejście członków zespołu do Uniwersytetu Powszechnego. Przekonywała, że w celu lepszej motywacji do nauki w samokształceniu należy wykorzystywać konkursy, szarady, odgadywanie nazwisk autorów i tytułów książek. Dodała, iż zespół – niezależnie do zagadnienia wybranego jako podstawa teoretyczna samokształcenia – winien zdobywać orientację w bieżących wydarzeniach oraz poznawać czasopisma i książki ukazujące się aktualnie na rynku księgarskim. Uczestnicy zespołu powinni według niej pisać recenzje, referaty i uczyć się umiejętności dyskusowania.

Podstawowy cel pracy zespołów samokształceniowych stanowiło, zgodnie z przekonaniem wizytator, wyrobienie u członków umiejętności myślenia, wnioskowania, ostrożnego uogólniania, nauczenie się „niezależności myśli i czynu”⁵¹. Do pracy w zespołach samokształceniowych, o których mówiła wizytatorka, przygotowywały zespoły dobrego i planowego czytania. Konferencję zamknął naczelnik Wydziału OD KOSL Józef Steliga, oceniając rezultaty obrad jako dodatnie⁵².

Dnia 6 grudnia 1946 roku w Lublinie zorganizowano inną konferencję samokształceniową. Odbyła się w miejscowej Bibliotece Pedagogicznej, która obejmowała swym zasięgiem teren Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego. Zespołów planowego czytania dotyczył referat Władysława Jagiełły. Referent omówił pracę w zespołach, stosowane metody i instruował słuchaczy na konkretnych przykładach, jak należy organizować koła planowego czytania⁵³. Podobną konferencję zorganizowano na początku grudnia 1946 roku w Lubartowie. Obecni byli: delegatka KOSL Maria Gawarecka, kierownik Poradni Samokształceniowej podinspektor OD Stanisław Pawlina i 19 „przodowników oświatowych”. Podinspektor Pawlina wygłosił referat o *Organizacji zespołu dobrego czytania*. Podkreślił, iż samokształcenie szczególnie potrzebne jest osobom mieszkającym daleko od „centrów pracy kulturalnej”. Dostęp do książki uznał za „warunek pracy samokształceniowej”. Mówił, że o wyborze tytułu rozstrzyga kierunek samokształcenia oraz umiejętność pracy z książką. Zwrócił uwagę na duże znaczenie systematyczności czytania. Przed właściwą lekturą zalecał przejrzenie publikacji wybranej do przeczytania. Za niezbędne uznawał opracowywanie podczas lektury notatek oraz ich odpowiednie porządkowanie i przechowywanie. Referentka G. Sroczyńska wystąpiła z tematem *Książka i jej wpływ*. Chodziło o wpływ umiejętnej lektury na efekty samokształcenia. W toku obrad uczestnicy otrzymali od M. Gawareckiej instrukcję zgłoszenia zespołów samokształceniowych i dobrego czytania, a także wzory protokołów końcowych, wypełnianych na zakończenie prac powyższych grup⁵⁴.

Na początku 1947 roku KOSL było niezadowolone z postępów akcji samokształceniowej, prowadzonej na części podległego obszaru. Naczelnik Wydziału OD Józef Steliga dał temu wyraz w piśmie wysłanym w styczniu do powiatowych Inspektoratów Szkolnych w Kraśniku, Lublinie i Siedlcach. Stwierdził, że na wymienionych terenach konferencje samokształceniowe nie wszędzie wypełniły swoje zadania, powstało bowiem zbyt mało takich placówek. Polecał przysłanie tematów opracowywanych przez zespoły samokształceniowe pracujące na terenie powiatu bądź też spisów tytułów książek będących podstawą spotkań kół planowego czytania⁵⁵. W piśmie z 18

⁵¹ APL, zesp. nr 702, sygn. 901, k. 101–103 (protokół z konferencji).

⁵² Tamże, k. 103 (protokół z konferencji).

⁵³ Tamże, k. 108 (protokół z Konferencji Samokształceniowej odbytej dnia 6 XII 1946 w sali Biblioteki Pedagogicznej w Lublinie).

⁵⁴ APL, zesp. nr 702, sygn. 902, k. 33–35 (protokół z konferencji kierowników zespołów czytelnicy i samokształceniowych [mającej miejsce] w dniu 3 grudnia 1946 r. w Lubartowie), k. 33–35.

⁵⁵ Tamże, k. 1 (pismo okólne z Wydziału OD KOSL do Inspektoratów Szkolnych w Kraśniku, Lublinie i Siedlcach, podpisane przez naczelnika wydziału J. Steliga, styczeń 1947).

stycznia naczelnik Steliga zlecał inspektorom szkolnym z Białej Podlaskiej, Hrubieszowa, Krasnegostawu, Łukowa, Radzyna, Tomaszowa Lubelskiego, Zamościa i Biłgoraja zorganizowanie konferencji powiatowych poświęconych sprawom samokształcenia, w których uczestniczyliby kierownicy bibliotek, osoby prowadzące biblioteczki ruchome, zainteresowani nauczyciele, kierownicy zespołów samokształceniowych i „osoby ze społeczeństwa”. Zaznaczył, że od uczestników konferencji należy wymagać, aby stali się „istotnymi organizatorami zespołów czytelniczo-samokształceniowych”. Prosił inspektorów w imieniu kuratorium, aby przysłali informację o tematach stanowiących podstawę pracy zespołów samokształceniowych prowadzących pracę na terenie powiatu oraz tytułach książek czytanych w zespołach planowego czytania⁵⁶. W styczniu 1947 roku do Wydziału OD KOSL przysłano spis książek opracowywanych przez zespoły dobrego czytania w powiecie lubartowskim. Zgodnie z wykazem, w Bełczącu 12-osobowa grupa pracowała nad nowelą Sienkiewicza *Za chlebem*, w Wolicy 15 członków czytało *Placówkę* Prusa, a w Sosnowce analizowano powieść Marii Rodziewiczówny *Pożary i zgliszcza*⁵⁷. W powiecie biłgorajskim zespoły opracowywały w tym samym czasie *Silaczkę* Żeromskiego, *Dym* Konopnickiej, *Katarynkę* Prusa, a także *Janka Muzykanta*, *Latarnika* i *Krzyżaków* Sienkiewicza⁵⁸.

Od lutego 1947 roku w powiatach organizowano konferencje, których ideę propagował naczelnik Steliga, np. 18 lutego w Hrubieszowie miała miejsce konferencja „przodowników placówek oświatowych powiatu”. Na temat zespołów planowego czytania wypowiedział się w toku obrad, odwołując się do praktycznych doświadczeń, Jan Szlonzak. Referent omówił sprawę praktycznej organizacji zespołów, objaśniając rozdane uprzednio formularze zgłoszenia i planu notatek. Zaprezentował w sali wykładowej „Kącik Literacki” *Pisarz wielkiego serca*, czyli wystawkę poświęconą Bolesławowi Prusowi, na której wyłożono dzieła pisarza oraz czasopisma z jego artykułami i wyeksponowano portret autora *Placówki*⁵⁹. Pod koniec lutego

⁵⁶ Tamże, k. 2 (pismo okólne z Wydziału OD KOSL do inspektorów szkolnych w Białej Podlaskiej, Hrubieszowie, Krasnymstawie, Łukowie, Radzynie, Tomaszowie Lubelskim, Zamościu i Biłgoraju, podpisane przez naczelnika J. Steligę, Lublin, 18 I 1947).

⁵⁷ Tamże, k. 5 (Spis książek opracowywanych przez zespoły dobrego czytania w powiecie Lubartów podpisany „Za inspektora szkolnego” przez St. Pawlinę, I 1947. St. Pawlina dodał do spisu uwagę: „Zespoły dobrego czytania z Rudna nie nadesłały sprawozdania”, tamże, k. 5.

⁵⁸ Tamże, k. 20 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Biłgoraju do KOSL w Lublinie podpisane „Za inspektora szkolnego” przez podinspektora Józefa Kozyrę, Biłgoraj, 1 II 1947, podinspektor Kozyra, wymieniając przywołane utwory literackie, pisał, że są opracowywane przez zespoły samokształceniowe, jednak musiały mieć na myśli zespoły dobrego czytania).

⁵⁹ Tamże, k. 26 (protokół z konferencji przodowników placówek oświatowych powiatu hrubieszowskiego z 18 II 1947 r.). Zob. też k. 25 (pismo inspektora szkolnego w Hrubieszowie E. Janiuka do KOSL w Lublinie) (pismo, do którego został dołączony powyższy protokół). W kwietniu 1947 r. zespoły dobrego czytania na terenie powiatu hrubieszowskiego działały m.in. w miejscowościach Matcze (gmina Horodło), Szpikołosy (gmina Moniatycze) i Kułakowice II (gmina Moniatycze). W Matczu omawiano *Dewajtis* Rodziewiczówny, w Szpikołosach *Janka Muzykanta* Sienkiewicza i *Placówkę* Prusa, a w Kułakowicach II *Placówkę*; tamże, k. 28 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Hrubieszowie

analogiczna konferencja odbyła się w Łukowie, podczas której Piotr Małek wygłosił referat *Praca w kołach planowego czytania*, zapoznając słuchaczy z instrukcją dla zespołów dobrego czytania⁶⁰. Z kolei 3 marca w Biłgoraju w konferencji samokształceniowej wzięły udział osoby uczestniczące w różnych formach edukacji dorosłych prowadzonej w świetlicach oraz członkowie zespołów dobrego czytania i samokształceniowych. Wśród omówionych zagadnień znalazły się kwestie uwzględnione w sprawozdaniu z obrad pod ogólnym hasłem „książka, bibliografia, czytelnik”⁶¹.

Do Wydziału OD KOSL systematycznie napływały wiadomości o zespołach planowego czytania działających w województwie oraz tytułach stanowiących podstawę pracy grupowej. Pod koniec stycznia 1947 roku Inspektorat Szkolny Zamojski zawiadomił władze kuratoryjne, że zespoły dobrego czytania funkcjonowały w następujących miejscowościach powiatu: Ruskie Piaski, Podlesie, Zabytów, Gorajec, Zamość. W Zamościu zespół działał przy szkole powszechnej dla dorosłych⁶². W połowie lutego inspektor Jan Bieszczad pisał z Włodawy, że zespoły w powiecie czytają *Kordiana i chama* Leona Kruczkowskiego, *Bartka zwycięzcę* Sienkiewicza i *W roztokach* Orkana⁶³. Inspektorat Szkolny z Tomaszowa Lubelskiego 3 marca informował Kuratorium drogą listowną, że zespoły opracowują *Janka Muzykanta*, *Za chlebem* i *Bartka zwycięzcę* oraz *Placówkę*⁶⁴.

W 1947 roku Kuratorium, podobnie jak we wcześniejszym okresie, organizowało w Lublinie konferencje samokształceniowe dla działaczy oświatowych i samouków z terenu województwa. W dniach 25–27 września odbyła się konferencja, której obrady przebiegały na KUL i w Bibliotece Pedagogicznej, natomiast 26 września w Bibliotece Pedagogicznej przeprowadzono ćwiczenia dla zespołów czytelniczych. Zajęcia prowadził podinspektor Stanisław Pawlina. Na ćwiczeniach zaprezentowano przegląd czasopism popularnonaukowych i analogicznej literatury. Na konferencji odbyło się też dyskusja na temat doświadczeń z terenu, poprowadzona przez wizytator Marię Gawarecką. Wygłosiła ona wykład o tematyce bibliograficznej. Na zakończenie obrad odbyła się wieczornica czytelnicza przygotowana na okoliczność zakończenia pracy jednego z zespołów planowego czytania⁶⁵. W konferencji wzięło udział 41 osób z terenu województwa, m.in. nauczyciele i kierownicy szkół po-

do KOSL, podpisane przez p.o. inspektora szkolnego na powiat Hrubieszów E. Janiuka, Hrubieszów, 23 IV 1947).

⁶⁰ Tamże, k. 42–43 (protokół z konferencji samokształceniowej i prowadzenia zespołów planowego czytania w zespołach zorganizowanej 25 II 1947 w Łukowie).

⁶¹ Tamże, k. 22 (pismo z Inspektoratu Szkolnego Biłgorajskiego do KOSL podpisane „Za inspektora szkolnego” przez podinspektora szkolnego Józefa Kozyrę, Biłgoraj, 9 IV 1947).

⁶² Tamże, k. 50 (pismo z Inspektoratu Szkolnego Zamojskiego do KOSL w Lublinie, podpisane nieczytelnie przez podinspektora szkolnego na powiat Zamość, Zamość, 27 I 1947).

⁶³ Tamże, k. 47 (pismo z Inspektoratu Szkolnego we Włodawie do KOSL, podpisane przez inspektora szkolnego na powiat włodawski Jana Bieszczada, Włodawa, 16 II 1947).

⁶⁴ Tamże, k. 45 (pismo inspektora szkolnego w Tomaszowie Lubelskim do Wydziału OD KOSL, Tomaszów Lubelski, 3 III 1947).

⁶⁵ Tamże, k. 104 (program konferencji samokształceniowej w dniach 25–27 IX 1947).

wszechnych, w tym szkół dla dorosłych, a także kierownicy i pracownicy poradni świetlicowo-samokształceniowych z takich miejscowości, jak Biała Podlaska, Biłgoraj, Chełm, Hrubieszów, Kraśnik, Lubartów, Puławy, Tomaszów Lubelski, Włodawa, Zamość czy z terenu powiatu lubelskiego⁶⁶. W dzienniku „Sztandar Ludu”, będącym wojewódzkim organem prasowym PPR, ukazała się nota na temat trzydniowej konferencji, w której informowano, że w obradach uczestniczył obywatel Romaniuk, „chłop oświatowiec” ze wsi Wisznice z powiatu włodawskiego. W partyjnej gazecie podkreślono, iż „Obywatel Romaniuk zamierza w porozumieniu z podinspektorem OD zorganizować w swojej wsi kurs dla analfabetów” i dodawano: „Życzymy mu powodzenia w pracy i wyrażamy pragnienie, aby Polska Ludowa miała jak najwięcej takich pionierów”⁶⁷. Obywatel Romaniuk mógł być postacią autentyczną, ale redakcja mogła też wprowadzić fikcyjną osobę „chłopa pioniera” do tekstu noty, mając na celu propagandę walki z analfabetyzmem oraz upowszechnianie czytelnictwa i samokształcenia.

Na terenie województwa lubelskiego odbywały się konferencje mające na celu podjęcie przez miejscowe organy władzy, instytucje i organizacje społeczne współpracy w zakresie rozwoju czytelnictwa i samokształcenia bądź też umocnienie istniejących form współdziałania w tym zakresie. Dnia 5 listopada 1947 roku w Łukowie w konferencji uczestniczyli przedstawiciele Powiatowej Rady Narodowej, PPR, Związku Samopomocy Chłopskiej, biblioteki powiatowej oraz miejscowego gimnazjum i liceum. Nie wzięli udziału reprezentanci TUR, OM TUR, ZMW „Wici”, PPS, Stronictwa Ludowego i Stronictwa Demokratycznego. Powiatowa Biblioteka Publiczna i Powiatowa Poradnia Świetlicowa i Samokształcenia w Łukowie podjęły decyzję o współpracy. W wyniku obrad postanowiono organizować zespoły dobrego i planowego czytania oraz samokształceniowe, rozszerzać akcją czytelnictwa przez uruchomienie większej liczby bibliotek ruchomych, organizować kursy i konferencje dla bibliotekarzy⁶⁸. Międzyorganizacyjne konferencje dotyczące popularyzacji czytelnictwa, w tym zespołów dobrego czytania książek, odbyły się też w Hrubieszowie⁶⁹ i Lublinie⁷⁰.

⁶⁶ Tamże, k. 111–113 (Lista uczestników konferencji samokształceniowej w dniach 25, 26, 27 IX 1947).

⁶⁷ Tamże, k. 106 (wycinek prasowy ze „Sztandaru Ludu” z 2 X 1947 z notą *Chłop pionier na konferencji samokształceniowej w Lublinie*). Zob. też *Chłop pionier na konferencji samokształceniowej w Lublinie*, „Sztandar Ludu” 1947, nr 268, s. 6 (nr z czwartku 2 X 1947).

⁶⁸ APL, zesp. nr 702, sygn. 902, k. 142–143 (protokół z konferencji międzyorganizacyjnej na terenie miasta Łukowa odbytej 5 XI 1947, podpisany nieczytelnie przez podinspektora szkolnego [na powiat Łuków d/s. OiKD (Oświaty i Kultury Dorosłych)]); k. 144 (lista obecności na konferencji międzyorganizacyjnej oświatowo-kulturalnej terenu miasta Łuków).

⁶⁹ APL, zesp. nr 702, sygn. 903, k. 90–92 (protokół z obrad międzyorganizacyjnej konferencji poświęconej zagadnieniom OiKD powiatu hrubieszowskiego przeprowadzonej 20 IX 1948) (protokół datowany – Hrubieszów, 20 IX 1948).

⁷⁰ Tamże, k. 94–95 (protokół z konferencji przedstawicieli organizacji społecznych i kulturalno-oświatowych odbytej 11 IX 1948 r. w Lublinie, przesłany przez Inspektorat Szkolny Lubelski do KOSL 23 IX 1948).

Powiatowe Inspektoraty Szkolne zajmowały się szkoleniem przodowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych na specjalnych kursach i konferencjach. Taki kurs odbył się 12–19 grudnia 1947 roku w Zamościu. Organizatorem był inspektorat zamojski, a słuchaczami „przodownicy” zespołów z terenu powiatów biłgorajskiego, hrubieszowskiego, tomaszowskiego i zamojskiego. W zajęciach wzięła udział młodzież: 15 chłopców i 7 dziewcząt. Skierowanie na szkolenie wystawili opiekunowie kursu dokształcającego lub świetlicy. Na program złożyły się tematy: książka a człowiek, formy pracy z książką, znaczenie bibliotek powszechnych, gminnych i świetlicowych, wprowadzenie do zagadnień przysposobienia czytelniczego i techniki pracy umysłowej, organizacja zespołów dobrego i planowego czytania książki, przegląd literatury współczesnej, bibliografia, rola przodownika w zespole. W części praktycznej zapoznano uczestników z pracą prowadzoną w bibliotekach, a szczególnie w punktach bibliotecznych. Wśród prelegentów znalazła się wizytator Maria Gawarecka z KOSL. Kursanci w ramach zajęć zwiedzili Zamość, w tym muzeum i rotundę. Na zakończenie słuchacze zaprezentowali wiersz Sienkiewiczowski, na który złożyły się deklamacje, śpiew, czytanie fragmentów utworów Sienkiewicza, przemówienia i krótki spektakl *Taka jest książki moc*⁷¹. W 1948 roku kursy czytelniczo-samokształceniowe zostały zorganizowane m.in. przez inspektoraty siedlecki⁷², biłgorajski⁷³, chełmski⁷⁴, hrubieszowski⁷⁵, łukowski⁷⁶,

⁷¹ Tamże, k. 1–2 (pismo z Inspektoratu Szkolnego Zamojskiego do KOSL – sprawozdanie z 8-dniowego kursu dla przodowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych z terenu powiatów: Biłgoraj, Hrubieszów, Tomaszów Lubelski, Zamość [zorganizowanego] w dniach 12–19 XII 1947, Zamość, 5 I 1948. Podpisany – inspektor szkolny St. Ordyński).

⁷² Tamże, k. 5 (sprawozdanie z kursu czytelniczo-samokształceniowego przeprowadzonego w dniach 12–17 I 1948, podpisane nieczytelnie przez kierownika pedagogicznego kursu – podinspektora szkolnego, Siedlce, styczeń 1948). W kursie uczestniczyli członkowie „Wici”, ZWM oraz przodownicy zespołów czytelniczych i samokształceniowych, tamże, k. 5. Zob. też tamże, k. 6: zaświadczenie dla słuchacza poświadczające odbycie powyższego kursu.

⁷³ Tamże, k. 113–114 (sprawozdanie z organizacji kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych przeprowadzonego przez Inspektorat Szkolny w Biłgoraju w czasie od 30 XI do 4 XII 1948 włącznie); k. 115–116 (dziennik zajęć kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych w Biłgoraju z 30 XI–4 XII 1948).

⁷⁴ Tamże, k. 120 (sprawozdanie z kursu dla kierowników zespołów czytelniczo-samokształceniowych zorganizowanego w Chełmie przez Inspektorat Szkolny na powiat Chełm w dniach 13–18 XII 1948, podpisane przez podinspektora szkolnego d/s. OD na powiat Chełm Piotra Prussa).

⁷⁵ Tamże, k. 124–125 (pismo z Inspektoratu Szkolnego w Hrubieszowie do KOSL, podpisane „Za inspektora szkolnego” przez E. Grzejszczaka, Hrubieszów, 10 XI 1948) (sprawozdanie z 5-dniowego kursu dla kierowników zespołów samokształceniowych przeprowadzonego w dniach 25–29 X 1948); k. 127 (zestawienie dochodów i wydatków kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych odbytego w dniach od 25 do 29 X 1948 w Hrubieszowie – podpisane nieczytelnie „za zgodność” przez podinspektora d/s. OD na powiat Hrubieszów).

⁷⁶ Tamże, k. 139 (sprawozdanie z kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych przeprowadzonego w Łukowie w dniach 26–30 X 1948); k. 141 (program kursu); k. 142 (lista słuchaczy kursu). Na łukowskim kursie pracowano nad książkami Arkadego Fiedlera *Dziękuję ci kapitanie* i *Dywidżon 303*, a także nad *Chłopcami z ulic miasta* Haliny Górskiej i *Poematem pedagogicznym*

puławski⁷⁷, radzyński⁷⁸, tomaszowski⁷⁹ i włodawski⁸⁰.

Cenne źródło informacji o działalności zespołów czytelniczych stanowią protokoły z wizytacji uroczystości zakończenia prac. Notatki wizytatorów są dostępne w archiwaliach pozostałych po Wydziale OD lubelskiego kuratorium. Dnia 24 kwietnia 1948 roku zakończył pracę zespół dobrego czytania, działający w Krzczonowie w powiecie lubelskim, zorganizowany przez Józefę Suchtówną. Grupa pracowała od 15 grudnia 1947 do 24 kwietnia 1948 roku. Tworzyło ją 8 dziewcząt w wieku 17–22 lata. Uczestniczki opracowywały *Gród nad jeziorem* Zofii Koszak-Szczuckiej. Do lektury pomocniczej należały praca J. Skarzyńskiej *Jak czytać książki i gazety* i *Słownik wyrazów obcych* M. Arcta. W uroczystości zakończenia kursu wzięli udział uczestnicy zajęć prowadzonych w miejscowej świetlicy i goście. Dziewczęta recytowały fragmenty powieści opracowanej na zajęciach. Następnie przedyskutowano zagadnienia: walki z Niemcami, zwyczaje w pradziejach, kobieta wówczas i dziś. Na zakończenie odśpiewano liczne pieśni. Anonimowy autor sprawozdania tak ocenił pracę wykonaną przez grupę z Krzczonowa: „Zespół pracował porządnie. Czytają dobrze. Gorzej jest z konkretyzowaniem swych myśli i odwagą ich wypowiedzania. Zbyt silna ręka kierująca. Za mało własnej inicjatywy. Za mało samodzielnego myślenia”⁸¹. W tym samym miesiącu odbyło się zakończenie pracy

Antoniego Makarenki. Uwzględniono też twórczość Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego, tamże, k. 139. Jednym z głównych referentów była twórczyni i kierowniczka biblioteki publicznej w Łukowie Maria Kiernicka, tamże, k. 141.

⁷⁷ Tamże, k. 145 (program kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych zorganizowanego przez inspektorat szkolny w Puławach w dniach od 30 XI do 4 XII 1948).

⁷⁸ Tamże, k. 148 (program kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych zorganizowanego w dniach 13–17 XII 1948 w Radzyniu); k. 149–152 (sprawozdanie z kursu dla kierowników zespołów czytelniczych i samokształceniowych przeprowadzonego 13–17 XII 1948 w Radzyniu, podpisane przez podinspektora na powiat Radzyń Władysława Szczypkę); k. 153 (wykaz uczestników kursu podpisany przez podinspektora Szczypkę). Na ćwiczeniach dla zespołów planowego czytania przeprowadzonych na radzyńskim kursie analizowano książkę Bohdana Arcta *W pogoni za Luftwaffe*, dotyczącą walk toczonych przez Polaków na obczyźnie, tamże, k. 151. Na zakończenie kursu odbył się wieczór książki poświęcony Adamowi Mickiewiczowi, tamże, k. 148.

⁷⁹ Tamże, k. 154 (sprawozdanie z Inspektoratu Szkolnego w Tomaszowie Lubelskim dotyczące kursu czytelniczo-samokształceniowego odbytego w dniach od 27 do 30 XI 1948 w Tomaszowie Lubelskim, popisane przez podinspektora szkolnego d/s. OD na powiat Tomaszów Lubelski Antoniego Bartoszewicza, przysłane do KOSL); k. 155 (spis uczestników kursu czytelniczo-samokształceniowego zorganizowanego 27–30 XI 1948 w Tomaszowie Lubelskim podpisany nieczytelnie przez podinspektora Bartoszewicza).

⁸⁰ Tamże, k. 159–160 (sprawozdanie z kursu czytelnictwa i samokształcenia odbytego we Włodawie w dniach od 25 do 29 X 1948 r. podpisane przez inspektora szkolnego na powiat włodawski Jana Bieszczadę i podinspektora szkolnego d/s. OD na ten teren Wacława Czecha); k. 162 (rozkład wykładów i zajęć praktycznych na kursie czytelnictwa i samokształcenia we Włodawie podpisany przez podinspektora Czecha – na dokumencie adnotacja: „przewiduje się zmiany w rozkładzie”); k. 163 (wykaz uczestników kursu).

⁸¹ Tamże, k. 18–19 (sprawozdanie z zakończenia pracy zespołu czytelniczego w Krzczonowie powiat lubelski, w dniu 24 kwietnia 1948).

zespołu dobrego czytania w Różance położonej 8 km od Włodawy. W tej miejscowości zbiorową edukację czytelnictwą prowadziło 12 osób w wieku 16–30 lat, w tym 5 chłopców. Wykształcenie uczestników mieściło się w zakresie od 4 klas szkoły powszechnej do średniego. Kierownikiem zespołu był miejscowy nauczyciel Stanisław Bylicki. Lekturę stanowiła *Kollokacja* Józefa Korzeniowskiego, a książki pomocnicze to słownik Arcta i broszura Kazimierza Banacha. W Dołhobrodach, odległych 8 km od Włodawy, zakończył zajęcia zespół 17-osobowy w wieku 16–22 lata (głównie chłopcy), który opracowywał *Za chlebem* Sienkiewicza⁸². W maju 1948 roku zamknął działalność zespół w Hucie Dzierżyńskiej powiatu tomaszowskiego, gdzie 15 osób zajmowało się 6 utworami Gustawa Morcinka. W spisie lektur znalazł się *Wyrąbany chodnik*. Do grupy wchodziły w większości dziewczęta. Wiek uczestników wynosił 18–25 lat. Prawie wszyscy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej⁸³.

Na podstawie opisanej tu działalności prowadzonej przez zespoły dobrego i planowego czytania na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego można wyciągnąć wniosek o dużym znaczeniu wczesnego okresu Polski Ludowej dla popularyzacji oświaty, w tym czytelnictwa, w naszym kraju. Stworzono wówczas podstawy oświaty dorosłych, zaczęto podnosić ze zniszczeń wojennych przedwojenne szkoły i biblioteki oraz budować system bibliotek powszechnych i system wydawniczy, obejmując całe państwo. Zdecydowanie upowszechniano umiejętność czytania i pisania, prowadząc walkę z analfabetyzmem oraz osiągnięto sukcesy w zakresie propagandy czytelnictwa. Wymieniając powyższe osiągnięcia, trzeba pamiętać, że w tym samym czasie w Polsce zaczęła funkcjonować komunistyczna cenzura, ogromnie ograniczająca, a w okresie stalinizmu wręcz blokująca, wolność słowa i druku, a także wojskowy i policyjny aparat represji.

⁸² Tamże, k. 20–21 (sprawozdanie z wyjazdu do powiatu włodawskiego dla zwizytowania zespołów czytelniczych w kwietniu 1948 r., 26–28 IV 1948).

⁸³ Tamże, k. 23–24 (sprawozdanie z wyjazdu do powiatu tomaszowskiego na zakończenie prac zespołu czytelniczego w Hucie Dzierżyńskiej w dniu 20 V 1948 – nieopisane).

ASSOCIATIONS OF TRUE READING AND CIRCLES OF PLANNED READERSHIP
ON THE TERRITORY OF LUBLIN SCHOOL DISTRICT IN THE YEARS 1945–1948

Summary

Groups of true reading and associations of planned readership institute a means of enhancing reading promotion as was accomplished in the initial stages of the People's Republic of Poland. The campaign was coordinated by the Ministry of Education through the department of Adult Education under the auspices of the District Educational Offices. The subject of this article was based on the territory under the jurisdiction of the Lublin District Education Office. The survey period covered the years 1945-1948 when the pre-war educational movement restoration was embarked upon. The time period chosen for the article was also based on the specificity of the period covering the years 1945-1948, as organizations of pre-war origins still participated in educational activities: Union of Rural Youth „Wici” and the Association of the Workers' University (TUR). The peculiarity of the years 1945-1948 was also attributed to the use of methodical publications in reading promotion before 1939, relatively their post-war editions.